

Sygn. akt III Ca 353/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll (spr.)

Sędziowie: SO Andrzej Dyrda

SR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2018 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa L. B. (B.)

przeciwko P. B. (1) (B.), R. B. (B.)

i S. B. (B.)

o ustalenie nieważności czynności prawnej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 6 listopada 2017 r., sygn. akt I C 175/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego P. B. (1) 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

3. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego R. B. 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

4. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego S. B. 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska SSO Roman Troll SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 353/18

UZASADNIENIE

Powód L. B. złożył pozew przeciwko pozwanym P. B. (1), R. B. i S. B. o odwołanie darowizny udziału w wysokości 1/9 w spadku po ojcu P. B. (1) dokonanej na rzecz pozwanych w sprawie o sygn. akt I Ns 80/04. W uzasadnieniu podał, że zrzekł się swojego udziału w spadku po ojcu w zamian za co pozwany P. B. (1) miał zrzec się jednej działki ze spadku po ojcu położonej

w Ż. na ul. (...), a w późniejszym czasie okazało się jednak, że właścicielami działki na ul. (...) są dziadkowie stron postępowania A. i J. B.; zaznaczył, że P. B. (1) w rażąco sposób go oszukał i wyłudził zrzeczenie się jego udziału w spadku po ojcu.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, wskazując, że odwołanie darowizny następuje na piśmie, a powód nigdy im takiego oświadczenia nie złożył, a gdyby uznać, że takie oświadczenie zostało złożone w dacie doręczenia pozwu, to jest ono po terminie. Zaprzeczyli, aby składali powodowi jakiegokolwiek obietnice bądź wprowadzali go w błąd co do wartości nieruchomości czy też charakteru działki. Zaznaczyli, że w sprawie o sygn. akt I Ns 80/04 dokonano częściowego działu spadku bez spłat i dopłat, a w żadnym punkcie postanowienia nie ma zapisu, że pozwani mieliby cokolwiek rozliczać z pozostałymi uczestnikami postępowania; powód zaś udzielił pełnomocnictwa do występowania w jego imieniu w sprawie o sygn. akt I Ns 80/04 pozwanemu P. B. (1), w którym określił sposób dokonania podziału i wyraził na to zgodę. Dział spadku miał miejsce w 2004 roku i żadna z osób, które zrzekły się udziału w spornej nieruchomości nie była nią zainteresowana ze względu, iż był to małowartościowy nieużytek, a dopiero rozwój i rozbudowa miasta, a także ogólny trend wzrostu wartości nieruchomości spowodowały, że działki te są obecnie więcej warte.

Powód, w piśmie z dnia 29 czerwca 2015 r. i na rozprawie 19 sierpnia 2015 r., sprecyzował żądanie pozwu i wniósł o stwierdzenie nieważności oświadczenia woli złożonego w postępowaniu sądowym toczącym się przed Sądem Rejonowym w Żorach w sprawie o sygn. akt I Ns 80/04, którego przedmiotem było wyrażenie zgody na dział spadku bez spłat i dopłat na jego rzecz, a które to oświadczenie zostało złożone po wpływie błędu co do wartości nieruchomości, będącej przedmiotem postępowania o częściowy dział spadku, jak i stanu prawnego działki, która miała być mu przekazana w zamian za zrzeczenie się udziału w spadku. Wniósł również o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz każdego z nich kosztów procesu.

Wyrokiem z 6 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Żorach oddalił powództwo (pkt 1); zasądził od powoda na rzecz pozwanego P. B. (1) 2417 zł tytułem kosztów procesu (pkt 2); zasądził od powoda na rzecz pozwanego R. B. 2417 zł tytułem kosztów procesu (pkt 3); zasądził od powoda na rzecz pozwanego S. B. 2417 zł tytułem kosztów procesu (pkt 4) oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żorach 563,25 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 5).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: przed Sądem Rejonowym w Żorach, pod sygn. akt I Ns 80/04, toczyła się sprawa z wniosku P. B. (1) z udziałem M. B., A. B., O. T., P. B. (1), P. B. (2), K. W., R. B., S. B. i L. B. o częściowy dział spadku po ojcu P. B. (1), w skład którego wchodziła nieruchomość, stanowiącą działkę o numerze (...), dla której Sąd Rejonowy w Żorach prowadzi księgę wieczystą numer (...). W ramach tego postępowania powód 18 maja 2004 r. udzielił pełnomocnictwa bratu P. B. (1) do reprezentowania jego osoby w tej sprawie i do składania wszelkich oświadczeń woli oraz oświadczył, aby jego udział wynoszący 1/9 masy spadkowej przypadł braciom P. B. (1), R. B. i S. B. bez spłat i dopłat zgodnie z wolą ojca. Również pozostałe rodzeństwo stron postępowania M. B., A. B., O. T., K. W., za wyjątkiem P. B. (2) wyrazili zgodę na przeniesienie swoich udziałów w nieruchomości na rzecz pozwanych bez spłat. 24 listopada 2004 r. Sąd Rejonowy w Żorach, w sprawie o sygn. akt I Ns 80/04 wydał postanowienie, w którym dokonał częściowego działu spadku po P. B. (1), obejmującego nieruchomość stanowiącą działkę o numerze (...), dla której Sąd Rejonowy w Żorach prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...) i przyznał ją bez obowiązku spłat na współwłasność P. B. (1), R. B., S. B. i P. B. (2). Postanowienie to uprawomocniło się 16 grudnia 2004 r. W sprawie tej została ustalona wartość przedmiotu postępowania na 200000 zł, powód nie brał osobistego udziału w tej sprawie, a reprezentował go brat P. B. (1). W 2005 roku toczyło się przed Naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Ż. postępowanie podatkowe z tytułu nabycia w spadku po P. B. (1) działki o nr (...), wówczas wartość masy spadkowej określono na 425555 zł, a to na podstawie operatu szacunkowego wykonanego na zlecenie P. B. (1) i wydano decyzje o ustaleniu zobowiązania podatkowego;

powód był reprezentowany przez brata P. B. (1), któremu udzielił pełnomocnictwa. Powód uprzednio uzgodnił z pozwanym P. B. (1), że w zamian za zrzeczenie się swojego udziału w spadku po ojcu w sprawie o sygn. akt I Ns 80/04 otrzyma nieruchomości położoną w Ż. na ul. (...). W 2011 r. powód dowiedział się od swojego bratanka, że działka, położona w Ż. na ul. (...) ma nieuregulowany stan prawny. Uzyskał również informację, że działka będąca przedmiotem działu spadku miała wyższą wartość niż wskazana w postępowaniu o dział spadku. W latach 2012 i 2013 powód zaczął pisać do całego rodzeństwa, w tym także pozwanych listy, w których zarzucił P. B. (1), że został oszukany, albowiem działka, którą miał otrzymać w zamian za zrzeczenie się swojego udziału w spadku po ojcu ma nieuregulowany stan prawny, gdyż jej właścicielami są dziadkowie stron postępowania, a wartość działki będącej przedmiotem postępowania o dział spadku była znacznie wyższa niż wskazana w sprawie. Wartość rynkowa nieruchomości, objętej księgą wieczystą o nr (...) według stanu, przeznaczenia i cen z 16 grudnia 2004 r. wynosiła 705000 zł. Dziadkowie stron postępowania A. B. i J. B. nadal widnieją jako właściciele działki położonej w Ż. na ul. (...). W 2014 r. wpłynęły skargi A. B., M. T. i K. W. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Żorach z 24 listopada 2004 r., sygn. akt I Ns 80/04, ale wskutek cofnięcia skarg postępowanie zostało umorzone postanowieniem z 24 czerwca 2016 r. (sygn. akt I Ns 406/14). Toczy się również sprawa o zniesienie współwłasności z wniosku P. B. (1) przy udziale R. B., S. B., P. B. (2) i L. B.. Postępowanie to na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. zostało zawieszono postanowieniem z 5 maja 2014 r. (sygn. akt I Ns 253/12).

Sąd Rejonowy uznał za bardziej wiarygodne zeznania powoda w zakresie, że w zamian za zrzeczenie się swojego udziału w spadku miał otrzymać działkę na ul. (...).

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulację art. 189 k.p.c., art. 84 k.c., art. 88 § 1 i 2 k.c., uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że oświadczenie powoda złożone w sprawie o sygn. akt I Ns 80/04 o wyrażeniu zgody na przyznanie jego udziału w spadku po ojcu braciom bez spłaty z ich strony stanowi czynność procesową, a zgoda wyrażona w postępowaniu o zniesienie współwłasności rzeczy wspólnej na przyznanie własności rzeczy drugiemu współwłaścicielowi bez ekwiwalentu z jego strony jest czynnością procesową. Zaznaczył przy tym, że czynność procesowa zasadniczo różni się od czynności prawnej w rozumieniu prawa cywilnego, a różnica przejawia się w tym, że zgoda współuczestnika co do sposobu podziału majątku wywiera skutki nie w sferze prawa materialnego, lecz w odniesieniu do postępowania sądowego i wpływa na określone rozstrzygnięcie sprawy, aczkolwiek skutki te odpowiadają zgodnemu wnioskowi uczestników co do sposobu podziału, to jednak zostają „skonsumowane” przez konstytutywne orzeczenie sądowe; wynikają bezpośrednio z tego orzeczenia, a nie ze zgodnego wniosku co do sposobu podziału. W ocenie Sądu Rejonowego oświadczenie powoda o wyrażeniu zgody na dział spadku bez spłat i dopłat na jego rzecz, w sprawie toczącej się pod sygn. akt I Ns 80/04, nie spowodowało skutków materialnoprawnych, tylko doprowadziło do wydania orzeczenia, które to wywołało skutki w zakresie prawa materialnego; takich skutków nie wywołało samo oświadczenie powoda. Sąd Rejonowy wskazał też, że są oświadczenia procesowe wywołujące skutki równocześnie w zakresie prawa materialnego i należą do nich ugoda sądowa, zrzeczenie się roszczenia czy uznanie powództwa; takie czynności w zakresie ich poza procesowych skutków ulegają ocenie na podstawie przepisów o czynnościach prawnych. Oświadczenie złożone przez powoda w sprawie toczącej się sprawie o dział spadku jest oświadczeniem procesowym, do którego nie mają zastosowania przepisy o czynnościach prawnych, w tym wadach oświadczenia woli.

To spowodowało oddalenie powództwa. Natomiast Sąd Rejonowy uznał również, że błąd z art. 84 k.c. nie może wynikać z niestaranności spadkobiercy w ocenie stanu majątku spadkowego, a brak należytej dbałości o własne interesy nie uzasadnia w ocenie Sądu powoływania się na błąd. Zaznaczył przy tym, że nawet gdyby nawet uznać, iż oświadczenie powoda było oświadczeniem woli, złożonym pod wpływem błędu, to biorąc pod uwagę datę wykrycia błędu (2011 r., co wynikało z zebranego w sprawie materiału dowodowego), uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych tego oświadczenia wygasło z upływem roku, a pozwanym doręczono odpis pozwu (który można potraktować jako oświadczenie złożone pozwanym o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu) dopiero w 2015 r., a więc po upływie roku od daty wykrycia błędu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Natomiast o kosztach sądowych, pozostałych do rozliczenia, orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c., wskazując, że 563,25 zł zostało pokryte tymczasowo ze środków Skarbu Państwa tytułem wynagrodzenia biegłego (uiszczono 1500 zł zaliczki, tymczasem wynagrodzenie biegłego łącznie wyniosło 2063,25 zł).

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku z pominięciem całokształtu okoliczności faktycznych sprawy i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz w następstwie wadliwej oceny prawnej, co doprowadziło do wyciągnięcia błędnych wniosków, skutkujące nierozpoznanie istoty sprawy, a to wobec całkowicie dowolnego stwierdzenia, że: oświadczenie woli powoda o wyrażeniu zgody na przyznanie udziałów spadku po ojcu braciom bez spłaty z ich strony, złożone na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez powoda jego bratu P. B. (1) 18 maja 2004 r. z notarialnym poświadczeniem podpisu, do składania oświadczenia woli w toczącej się przed Sądem Rejonowym w Żorach w sprawie o sygn. akt I Ns 80/04, którego sporządzenie było następstwem zawartego przez spadkobierców porozumienia co do nieodpłatnego przekazania przez powoda przysługującego mu udziału spadkowego na rzecz pozostałych spadkobierców, winno być oceniane w oderwaniu od tej czynności prawnej, wyłącznie jako czynność procesowa, niepowodująca skutków materialnoprawnych, do której nie mają zastosowania przepisy o wadach oświadczenia woli, co powoduje, że powództwo o ustalenie nieważności oświadczenia woli złożonego przez powoda nie mogło zasługiwać na uwzględnienie; uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przez powoda pod wpływem błędu wygasło z upływem roku, na podstawie art. 88 § 1 i 2 k.c., albowiem powód dopiero w pozwie złożył oświadczenia o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, tymczasem odpis pozwu, który winien być traktowany, jako złożone pozwanym oświadczenia doręczono im dopiero w 2015 r., a więc po upływie roku od daty wykrycia błędu, podczas gdy Sąd Rejonowy całkowicie pominął w tym zakresie twierdzenia powoda i zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dowody z dokumentów i źródeł osobowych wskazujące, że powód w listach wysyłanych do wszystkich spadkobierców już na przełomie lat 2011 i 2012, w sposób dorozumiany uchylił się od złożonego oświadczenia woli, wskazując, że został podstępnie wprowadzony w błąd przez pozostałych spadkobierców,

a błąd został przez niego wykryty w 2011 r.; błąd z art. 84 k.c. nie może wynikać z niestaranności spadkobiercy w ocenie stanu majątku spadkowego, gdyż powód mógł z łatwością sprawdzić wartość nieruchomości będącej przedmiotem działu spadku, a także stan prawny nieruchomości położonej w Ż. przy ulicy (...), podczas gdy Sąd Rejonowy całkowicie pominął twierdzenia powoda odnośnie podstępnego wprowadzenia go w błąd przez pozostałych spadkobierców i zaniechał rozważenia okoliczności świadczących o powyższym, pomimo tego, że cały zebrany w sprawie, obszerny materiał dowodowy gromadzony był

w celu ustalenia powyższego i niewątpliwie dawał podstawy do wyciągnięcia wniosków przemawiających za zasadnością twierdzeń powoda. Zarzucił także naruszenie art. 328

§ 2 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia, którego treść uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу Sądu Rejonowego, bowiem nie przytoczył w uzasadnieniu dowodów, na których oparł swoje rozstrzygnięcie, a jedynie w sposób arbitralny wydał orzeczenie oraz nie podał przyczyn, dla których odmówił wiarygodności dowodom przedłożonym przez powoda, jego twierdzeniom, co istotne niekwestionowanym przez stronę przeciwną, a nadto poprzez sporządzenie uzasadnienia, które w wielu jego fragmentach jest niezrozumiałe i nie zostało oparte na merytorycznych argumentach. Ponadto zarzucił naruszenie prawa materialnego,

a to: art. 1051 k.c. w związku z art. 1052 § 1 i 3 k.c. poprzez ich niezastosowanie; art. 86 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nierozważenie okoliczności uzasadniających jego zastosowanie w sprawie; art. 84 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód nie działał w błędzie, gdyż błąd z art. 84 k.c. nie może wynikać z niestaranności spadkobiercy w ocenie stanu majątku spadkowego, tymczasem powód mógł z łatwością sprawdzić wartość nieruchomości będącej przedmiotem działu spadku, a także stan prawny nieruchomości położonej w Ż. przy ulicy (...), podczas gdy powód wykazał, że podstępnie został wprowadzony w błąd przez pozwanym; art. 88 k.c. poprzez błędną

przyjęcie, że uprawnienie powoda do uchylania się od skutków prawnych tego świadczenia wygasło z upływem roku na podstawie art. 88

§ 1 i 2 k.c., gdyż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że do wykrycia błędu doszło w 2011 r., tymczasem pozwany doręczono odpis pozwu, który można traktować jako oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w złożone pozwanym dopiero w 2015 r., a więc po upływie roku od daty wykrycia błędu, podczas gdy Sąd Rejonowy całkowicie pominął przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, jego twierdzenia, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dowody z dokumentów, zeznań świadków i dowody z przesłuchania pozwanych wskazujące, że powód w listach wysyłanych do wszystkich spadkobierców już na przełomie lat 2011

i 2012, w sposób dorozumiany uchylił się od złożonego oświadczenia woli, wskazując na to, że został podstępnie wprowadzony w błąd w przez pozostałych spadkobierców, a błąd został przez niego wykryty w 2011 r.

Przy tak postawionych zarzutach wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi w Rejonowym do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie wniósł o zmianę tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od każdego z pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Wszyscy pozwani wnieśli o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z nich kosztów postępowania odwoławczego. Wnieśli jednocześnie o przeprowadzenie dowodu z wezwania skierowanego do R. B. przez Komendę Miejską Policji w Ż. z 6 czerwca 2018 r. na okoliczność treści oraz ustalenia, że powód dopiero po negatywnym rozstrzygnięciu wszczął postępowanie karne.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Na rozprawie apelacyjnej pozwani przelożyli wezwanie, datowane na 6 czerwca 2018 r., skierowane do R. B. przez Komendę Miejską Policji w Ż. do stawienia się osobiście celem przesłuchania w charakterze świadka w sprawie oszustwa na szkodę L. B. /k. 381/. Strona powodowa zaznaczyła, że okoliczności te są bezsporne /k. 383, 00:16:29-00:16:56/. Sąd Okręgowy oddalił ten wniosek dowodowy, gdyż okoliczności w tym zakresie były bezsporne (art. 229 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

W zasadniczej części ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne, za wyjątkiem tego, że już w 2012 r. powód zaczął pisać listy do całego rodzeństwa, gdyż jak wynika z zeznań świadków (K. W. k. 111v., A. B. k. 107) oraz z przedstawionych listów z kopertami z datownikami /k. 80-87, 177-197/ zaczął je pisać i wysyłać najwcześniej w styczniu 2013 r. Dodać należy, że początkowo świadek K. W. wskazywała, że powód pisał listy do brata P., chyba na przełomie 2011/2012 r., ale nie była tego pewna (nie pamiętała dokładnie kiedy to było) /k. 75/, natomiast ponownie przesłuchana już wyraźnie wskazała, że powód zaczął pisać listy w styczniu 2013 r. /k. 111v./. To ostatnie zeznanie pozostaje w zgodzie z przedstawionymi listami z kopertami i znajdującymi się na nich datownikami. Dlatego też niewłaściwe było ustalenie, że powód zaczął pisać te listy już w 2012 r.

Należy zaznaczyć, że sprecyzowane przez powoda powództwo dotyczyło stwierdzenia nieważności oświadczenia woli złożonego przez niego w postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym w Żorach w sprawie o sygn. akt I Ns 80/04, którego przedmiotem było wyrażenie zgody na dział spadku bez spłat i dopłat na jego rzecz, a które to oświadczenie – jak wskazał – złożył pod wpływem błędu /k. 74/.

Sąd Rejonowy w swojej ocenie zaznaczył, że oświadczenie to było złożono w toku postępowania o częściowy dział spadku, gdyż 18 maja 2004 r. powód, udzielając pełnomocnictwa swojemu bratu P. B. (1), wskazał również, że udziela mu pełnomocnictwa do składania wszelkich oświadczeń woli w sprawie o dział spadku w ten sposób, że jego udział 1/9 masy spadkowej ma przypaść trzem braciom P. B. (1), R. B. i S. B. bez spłat i dopłat, zgodnie z wolą ojca. Niezaprzeczalnie samo to oświadczenie, dotyczące tego komu ma przypaść udział spadkowy powoda, nie mogło spowodować przeniesienia własności tego prawa na konkretne osoby, albowiem nie zostało złożone w prawidłowej formie, w skład spadku wchodziła bowiem nieruchomości, nie wykazano też, aby doszło do zawarcia ważnej umowy (w

formie aktu notarialnego) w tym zakresie (art. 6 k.c.). Powód jedynie uprzednio uzgodnił ustnie z pozwanym P. B. (1), że w zamian za zrzeczenie się swego udziału w częściowym dziale spadku otrzyma inną nieruchomość. Na podstawie natomiast pełnomocnictwa nie doszło do przeniesienia własności udziału, gdyby bowiem tak było Sąd Rejonowy nie orzekałby wówczas merytorycznie co do tego działu spadku. To dopiero merytoryczne orzeczenie Sądu Rejonowego w sprawie

o dział spadku spowodowało przejście prawa własności. Te okoliczności powodują, że oświadczenie, na które powołuje się powód było oświadczeniem stricte procesowym, w zasadzie upoważniającym jego brata P. B. (1) do działania w jego imieniu i składania oświadczeń w zakresie prawa materialnego z ograniczeniem umieszczonym w treści tego pełnomocnictwa. Powód jedynie zaznaczył, jak te oświadczenie w zakresie prawa materialnego powinno wyglądać. Samo jednak to oświadczenie nie mogło doprowadzić do przeniesienia prawa własności jakiegokolwiek części spadku.

Dodać należy, że ta czynność procesowa została dokonana przez powoda samodzielnie, a jego własnoręczny podpis został potwierdzony przez notariusza w Niemczech, powód bowiem tam zamieszkuje.

Trzeba też zaznaczyć, że powód nie wnosił o stwierdzenie nieważności hipotetycznej umowy darowizny, tylko tego złożonego 18 maja 2004 r. oświadczenia. Natomiast wskazanie w tym oświadczeniu, że do niego należy udział w spadku wyklucza wcześniej dokonaną darowiznę – jeżeli w chwili składania oświadczenia udział w spadku nadal należał do powoda to znaczy, że nie doszło do skutecznego jego darowania.

Czynności procesowe stanowią odmianę czynności prawnych, a w literaturze wskazuje się, że jedynie czynność o złożonej naturze, a to ugoda sądowa, cofnięcie pozwu połączone ze zrzeczeniem się roszczenia oraz właściwe uznanie powództwa pozostają w polu zainteresowania art. 56 k.c. Do czynności procesowych nie stosuje się co do zasady przepisów

o czynnościach prawnych, można je ponadto stosować tylko analogicznie i z wielką ostrożnością. (Por. A. Janas: [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125), pod red. M. Habdas i M. Frasa, WKP 2018 r., tezy 25. i 26. do art. 56 i przywołane tamże orzecznictwo oraz literaturę).

Zawarte w pełnomocnictwie procesowym oświadczenie powoda co do przedmiotu działu spadku samo w sobie nie mogło wywołać skutków materialnoprawnych. Co prawda podpis pod tym oświadczeniem był notarialnie poświadczony, ale nie doprowadziło to do przeniesienia prawa własności w drodze darowizny, albowiem, na podstawie art. 890

§ 1 zd. 1 k.c., oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego, chyba że przyrzeczone świadczenie zostało spełnione. Trzeba też zaznaczyć, że umowa zobowiązująca do zbycia spadku powinna być zawarta w formie aktu notarialnego, a to samo dotyczy umowy przenoszącej spadek, która zostaje zawarta w celu wykonania istniejącego uprzednio zobowiązania (por. art. 1052 § 3 k.c.). Brak szczególnej formy stanowi o nieważności umowy (art. 73 § 2 k.c.), co w konsekwencji nie doprowadza do skutku przeniesienia oznaczonego prawa. W rozpoznawanej sprawie to orzeczenie Sądu Rejonowego stanowiło podstawę do przeniesienia prawa własności, a nie złożone przez powoda oświadczenie z 18 maja 2004 r. Nie doszło też do skutecznej umowy darowizny tej części spadku, albowiem to sąd dokonał działu spadku; powód w pełnomocnictwie wyraźnie wskazywał istniejący na czas ówczesny jego udział w spadku. Dlatego też nie można mówić o materialnoprawnych skutkach oświadczenia powoda złożonego w pełnomocnictwie z 18 maja 2004 r. Jest to wyraźne nadużycie ze strony powoda. Trzeba jeszcze raz podkreślić, że jest to pełnomocnictwo upoważniające do złożenia oświadczenia woli z ograniczeniem jego treści.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że znajdujące się w aktach listy kierowane do rodzeństwa nie są podpisane, a z datowników oraz dopisków na kopertach wynika, że najwcześniej pochodzą ze stycznia 2013 r. Bezsporne w sprawie jest zaś, że ewentualny błąd został wykryty przez powoda w 2011 r., co także potwierdza on w apelacji. Świadkowie: M. T. oraz K. W. również wskazują na dowiedzenie się o tym przez powoda

w 2011 r. Jedynie sam powód wskazuje, że o stanie prawnym nieruchomości dowiedział się jesienią 2012 r., ale oświadczenie to jest sprzeczne zarówno z zeznaniami wyżej wymienionych świadków oraz samym twierdzeniem apelacji. To wskazuje, że po pierwsze nie doszło do uchylecia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, albowiem nie nastąpiło ono na piśmie, gdyż listy kierowane do rodzeństwa w 2013 r. nie zostały podpisane, a więc

faktycznie nie stanowią oświadczenia woli złożonego w formie pisemnej, bo brak im istotnego jego elementu – podpisu (por. art. 78 § 1 zd. 1 k.c. oraz art. 88 § 1 k.c.). Jednocześnie uchybiono rocznemu terminowi z art. 88 § 2 k.c., gdyż uprawnienie do uchylenia się wygasa, w razie błędu, z upływem roku pod jego wykrycia.

Twierdzenia apelacji, że powód listy wysyłał już na przełomie 2011/2012 r. są niczym nieuzasadnione. Sąd Rejonowy przyjął, że w latach 2012-2013 powód zaczął pisać listy do całego rodzeństwa, ale to powód powinien wykazać, że w ustawowym terminie uchylił się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli i to w stosunku do pozwanych, a tego nie zrobił (art. 6 k.c.). Jednocześnie nie ma żadnych dowodów na to - apelacja także ich nie przedstawia - że w 2012 r., do któregośkolwiek z pozwanych list został wysłany. Powód nie wykazał, aby do któregośkolwiek z pozwanych wysłał list wcześniej niż w 2013 r., a to jego obciąża ciężar dowodowy w tym zakresie (art. 6 k.c.). Bez znaczenia są listy kierowane do pozostałego rodzeństwa, albowiem to pozwani są tymi osobami, które powód oznaczył jako wprowadzające go w błąd. To są okoliczności, które wskazują, że nie doszło w terminie do uchylenia się od złożenia oświadczenia złożonego pod wpływem błędu (jeżeli przyjąć, że rzeczywiście doszło do takiego błędu).

Już z tych powodów, nawet w sytuacji przyjęcia, że złożone w pełnomocnictwie oświadczenie stanowi czynność prawa materialnego, należało uznać, że powództwo jest bezzasadne, bo uchybiono terminowi z art. 88 § 2 k.c. Dlatego też nie ma konieczności odnoszenia się do dalszych zarzutów apelacji związanych z naruszeniem prawa materialnego, albowiem odnoszą się one do alternatywnego stanu faktycznego opisanego w apelacji, a nie pozostającego w zgodności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Skarżący w apelacji nie wskazał sprzeczności z materiałem dowodowym. Natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy, co do zasady, z jednym wymienionym wyżej wyjątkiem, mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233

§ 1 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżący nie wykazał, aby uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko

w wyjątkowych okolicznościach, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do jego wydania, czyli jedynie wówczas, gdy orzeczenie nie nadaje się do instancyjnej kontroli. Tok rozumowania Sądu Rejonowego został jednak wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i możliwa była jego weryfikacja przez sąd odwoławczy. Trzeba bowiem wyraźnie zaznaczyć, że pierwotną i podstawową przesłanką oddalenia powództwa było to, że nie doszło do czynności prawa materialnego skutkujących przeniesieniem własności, a czynność procesowa nie podlega ocenie na podstawie przepisów o wadach oświadczeń woli dotyczących czynności prawnych. Tym bardziej, że orzeczenie zapadło w sprawie o dział spadku było wiadome stronom. Powód sam wskazuje, że był na rozprawie - mimo, że w protokole rozprawy o dział spadku jest przeciwna informacja. Dodać należy, o czym była mowa wcześniej, że żądanie powoda nie dotyczyło stwierdzenia nieważności umowy zawartej pomiędzy spadkobiercami.

Trzeba także podkreślić, że w swoich zeznaniach powód sam zaznaczył wyraźnie, że wszelkie rozmowy prowadził z pozwanym P. B. (1). Tym bardziej jego powództwo przeciwko dwóm pozostałym pozwany jawi się jako bezzasadne.

Jednocześnie trzeba też zwrócić uwagę na to, że przesłuchani w sprawie świadkowie wyraźnie wskazywali na to, iż pozwani po ojcu nic nie otrzymali, a ich rodzeństwo, jeszcze

w trakcie jego życia, otrzymywało czy pieniądze czy też części majątku. Dodatkowo trzeba wyraźnie podkreślić, że złożone oświadczenie w pełnomocnictwie przez powoda wskazuje na to, że jest złożone zgodnie z wolą ojca. Powód takie oświadczenie podpisał, a co za tym idzie wskazał podstawy do jego złożenia, zaś jego obecne stanowisko

procesowe nie może ich zmienić. Dlatego też ostatecznie należało też uznać, że ocena treści złożonego pełnomocnictwa musi brać pod uwagę to, że powód podpisał je sam w obecności notariusza, a wynika z niego, że to zgodnie z wolą ojca udział powoda, w przypadającej mu części jego masy spadkowej, ma przypaść jego braciom.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku, § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.), § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, gdyż powód przegrał sprawę, a pozwani byli reprezentowani przez różnych pełnomocników, przy czym pomiędzy nimi zachodziło współuczestnictwo formalne.

SSR (del.) Maryla Majewska-Lewandowska SSO Roman Troll SSO Andrzej Dyrda